

MIECZYŚŁAW WRÓBLEWSKI

ur. 1922; Lublin ul. Krochmalna



Tytuł fragmentu relacji	Szkoła i kontakty z rówieśnikami żydowskimi
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin w dwudziestolecu międzywojennym, szkoła, dzieciństwo

Szkoła i kontakty z rówieśnikami żydowskimi

Przechodziłem dwustronną operację czaszki, miałem niedosłuch i przez to cierpiałem całe życie, od młodych lat chłopięcych. Z tego powodu skończyłem tylko szkołę podstawową i zawodową. W szkole było nas trzydzieści pięć osób. Łącznie było u nas jakieś 25% procent Żydów. Myśmy byli zazdrośni, że oni się dobrze uczą, ale oni na lekcjach bardzo uważali. Naprawdę każdy z nich słuchał i notował. Wzorowymi uczniami byli. Pierwsze miejsca zawsze zajmowali. Bardzo ładnie przychodzili ubrani do szkoły. W porównaniu z nami to ślicznie ubrani byli. Pamiętam, miałem kolegę z którym kolegowałem się tylko dlatego, że on miał pieniądze. Bo w szkole często trzeba było z kartonów coś zrobić, w stolarni - a ja tam zawsze byłem pierwszy. Dlaczego miał pieniądze, to dopiero później się dowiedziałem, bo on to ukrywał. Miał czterdziestoletnią matkę, która była prostytutką i stąd zawsze miał forszę. Sam dziwnie wyglądał, nie wiadomo: ani Polak, ani Żyd.

Data i miejsce nagrania	2010-06-23, Lublin
Rozmawiał/a	Emilia Kalwińska, Piotr Lasota
Transkrypcja	Emilia Kalwińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"